



Paweł Zieliński

Jan Długosz University of Częstochowa, Poland

ORCID 0000-0001-9015-6751

Samowychowanie w kontekście psychologii egzystencjalnej i aksjologii Rollo Maya

Self-education in the context of Rollo May's existential psychology and axiology

Abstract: The author recognises the assumptions of Rollo May's philosophy and existential psychology and, in this context, investigates the essence of the pedagogical thought of the eminent American psychologist. In particular, he focuses on the process of self-education, which enables a person to live a creative and satisfying life. However, this is a difficult process, associated with experiencing crises, re-evaluating one's own value systems, dealing with fears and feelings of guilt. Without self-development understood in this way, a person will not discover the meaning of his or her own existence and will not be able to live authentically and realise his or her own potential. Becoming aware of the negative aspects of one's own nature and working through them is the key to self-realisation and even the development of non-egoistic forms of consciousness.

Keywords: existential psychology, existential pedagogy, anxiety, freedom, intentionality.

Wprowadzenie

Psychologia i pedagogika humanistyczna, zdaniem Stefana Wołoszyna, stanowi nowe alternatywy pedagogiki humanistycznej (Wołoszyn, 1998, s. 131). Uczony ten wyodrębnił osobno nowy nurt w pedagogice, odwołujący się do filozofii egzystencjalizmu (Wołoszyn, 1998, s. 7, 81), do którego odwoływała się również psychologia i pedagogika humanistyczna. Amerykańska

psychologia humanistyczna wyłoniła się na samym początku lat sześćdziesiątych XX wieku, głównie za sprawą Abrahama Harolda Maslowa, Carla Ransoma Rogersa, Rollo Reese Maya i innych. May, psycholog egzystencjalny, wsparł Maslowa w wysiłkach stworzenia humanistycznego kierunku w psychologii amerykańskiej. Mimo tego krytykował zwłaszcza Rogersa za pomijanie pierwiastka zła w ludzkiej naturze. Maslow, Rogers i May proponowali edukacji humanistyczne podejście do wychowania, traktowania go jako osobę posiadającą w sobie źródła człowieczeństwa, zdolną do samorealizacji, rozwinięcia i uzewnętrznienia wrodzonego potencjału, stania się człowiekiem autentycznym, samostereownym, twórczym, empatycznym, o charakterze demokratycznym, zdążającym do transformacji społeczeństwa, które ma funkcjonować w oparciu o humanistyczne i demokratyczne standardy i wartości (Zimbardo, 1999, s. 27; Śliwerski, 2012, s. 258).

Polska literatura pedagogiczna zawiera opracowania naukowe do robku edukacyjnego C. Rogersa, a także A. Maslowa. Najmniej wiadomo o osiągnięciach w tym zakresie Rollo Maya, mimo wydania w Polsce kilku jego dzieł psychologicznych. Artykuł ma udzielić odpowiedzi na pytanie o konteksty pedagogiczne twórczości naukowej Rollo R. Maya, zwłaszcza powiązane z procesem samowychowania. Pomocne w tym zakresie będą metody badawcze: hermeneutyczna i porównawcza, a materiałem badawczym będą biografia i wybrane prace rozpatrywanego psychologa, jak i zagraniczne opracowania naukowe dotyczące jego twórczości, wymienione w bibliografii artykułu.

Rollo May był tym psychologiem, który przeniósł na grunt psychologii amerykańskiej europejską filozofię egzystencjalną, skupioną na sensie ludzkiego życia. Główna różnica między psychologami humanistycznymi a egzystencjalnymi dotyczy postrzegania natury ludzkiej, pierwsi postrzegają ją jako dobrą, a drudzy jako neutralną. Dla psychologów egzystencjalnych osobisty wybór decyduje o tym, czy ktoś stanie się osobą dobrą, czy złą (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 533).

Przeгляд życia i edukacji Rollo R. Maya

Rollo Reese May urodził się w 1909 roku w Ada, dorastał w Marine City, w niezamożnej i wielodzietnej rodzinie, a jego słabo wykształceni rodzice mieli negatywny stosunek do nauki. May był trzykrotnie żonaty i dopiero swoje trzecie małżeństwo z Georgią, analitykiem jungowskim, uznał za udane. Z pierwszego małżeństwa urodziło mu się troje dzieci. May studiował język angielski i z uwagi na swe powiązania z radykalnym magazynem studenckim musiał zmienić uczelnię, studia skończył w 1930 roku.

Wraz z grupą artystów w latach: 1930-1933 wędrował po Europie. Wówczas studiował sztukę, nauczał w amerykańskim college'u w Grecji oraz uczestniczył w letnich seminariach Alfreda Adlera w Wiedniu. W Europie przeszedł załamanie nerwowe, zakwestionował swój dotychczasowy sposób życia, zapragnął w większej mierze słuchać swego wewnętrznego głosu. Uznał, że zdrowie psychiczne może wymagać odrzucenia starych wartości i zastąpienia ich nowymi. Gdy wrócił do Stanów Zjednoczonych, postanowił wstąpić do seminarium teologicznego, motywowany poszukiwaniem odpowiedzi na podstawowe pytania egzystencjalne (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 534-535).

May poznał w tym czasie Paula Tillicha i przyjął egzystencjalny pogląd na ludzi. Rozpad małżeństwa rodziców spowodował, że powrócił do Michigan, by pomóc w utrzymaniu matki i części rodzeństwa. Wówczas pracował na uczelni jako doradca dla studentów. Następnie powrócił do seminarium, które ukończył i przez kolejne dwa lata służył jako pastor, ponadto napisał dwie książki zorientowane religijnie. Nie miały one jednak charakteru podporządkowania się ślepo dogmatom religijnym, ale wskazywały na zaufanie do Boga, bliźnich i napotykanych zdarzeń. Istotą religii było dla Maya przekonanie, że życie ma znaczenie (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 535-536).

W latach czterdziestych, podczas studiów psychoanalizy w Instytucie Psychiatrii White'a, May był pod dużym oddziaływaniem Harry'ego S. Sullivana oraz Ericha Fromma. W instytucie na różnych stanowiskach pracował wiele lat, a w 1946 roku został też praktykującym psychoanalitykiem, ponadto realizował program psychologii klinicznej w Uniwersytecie Columbia. Gdy zachorował na gruźlicę, leczył się przez półtora roku w sanatorium, w stanie Nowy Jork. Doświadczenie to związało go mocno z filozofią egzystencjalną. Czytał wówczas dzieła Sørensa Kierkegaarda, który postrzegał ludzi nie jako w pełni racjonalnych i logicznych, lecz przede wszystkim emocjonalnych i samodzielnie decydujących o swoich pragnieniach. Zgodził się z duńskim teologiem i filozofem, że lęk ma swoje źródło w zagrożeniu dla egzystencji człowieka, a analiza lęku dokonana przez Maya stała się przedmiotem pomyślnie przeprowadzonej i z wyróżnieniem obronionej rozprawy doktorskiej z psychologii klinicznej w Uniwersytecie Columbia, w 1949 roku. Rozprawa została opublikowana pt. *Znaczenie lęku* (*The Meaning of Anxiety*) w 1950 roku (May, 1950; Hergenhahn i Olson, 2003, s. 536).

Od 1975 roku May pracował w Tiburon w Kalifornii, prowadząc prywatną praktykę i pełniąc rozmaite funkcje w różnych instytucjach edukacyjnych, zwłaszcza w Kalifornijskiej Szkole Psychologii Profesjonalnej. Był profesorem wizytującym i wykładowcą wielu uczelni, w Harvardzie, Princeton, Yale, Columbii i innych, jak również laureatem dużej ilości nagród

i wyróżnień, w tym dziesięciu doktoratów honorowych. Końcowa część jego życia to opracowywanie własnej wersji psychologii egzystencjalnej, uważanej za wybitny wkład w psychologię amerykańską. Zmarł w 1994 roku (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 536-537).

Filozoficzne podstawy twórczości naukowej Rollo R. Maya

May, tworząc swoją teorię psychologii egzystencjalnej, odwołał się, czasem w specyficzny sposób, do kategorii filozofii egzystencjalnej, które zostaną krótko omówione głównie w oparciu o dzieło psychologów i znawców historii psychologii Baldwiana R. Hergenhahna oraz Matthewa H. Olsona, choć nie tylko.

Pierwszą z nich jest Dasein, jestestwo, konkretna osoba traktowana podmiotowo, usytuowana w czasie i miejscu, doświadczająca i interpretująca świat. Nie da się rozdzielić świata i osoby, sama egzystencja to dynamiczny proces, w którym ludzie z uwagi na swą aktywność typu akceptowanie i odrzucanie, ocenianie i wartościowanie, stale zmieniają się (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 537-538; Szydłowska, 1992, s. 22-23).

Pełny obraz ludzkiej egzystencji można uzyskać przez uwzględnienie trzech kategorii istnienia: Umwelt – tworzony przez aspekty fizyczne środowiska zewnętrznego i wewnętrznego, Mitwelt – obszar relacji międzyludzkich oraz Eigenwelt – świadomość własną osoby. Człowiek podlega alienacji – wyobcowaniu z któregoś ze wskazanych trzech trybów istnienia, co skutkuje uczuciem samotności, zagubieniem i rozpaczą (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 538).

Człowiek jest jednak wyposażony w najważniejszą cechę – wolność wyboru. U niektórych ludzi jest ona słabo rozwinięta, jednak można ją rozwinąć przez poszerzanie świadomości. Wolność wyboru pozwala osobie zmieniać swoje bezpośrednie okoliczności, uwalniać się od wpływów środowiskowych, genetycznych, negatywnych doświadczeń z dzieciństwa i młodości oraz innych uwarunkowań. Zatem człowiek ma wielką możliwość kształtowania siebie, stania się tym, co zaplanuje (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 538; Tarnowski, 2004, s. 251; Sartre, 2007, s. 542).

Kolejnym pojęciem jest odpowiedzialność – osoby są odpowiedzialne za to, kim się stają, nie da się oddzielić wolności od odpowiedzialności (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 538). Ontologia jako nauka o istnieniu, byciu, w egzystencjalizmie odnosi się do analizy takich pojęć, jak czas, wiedza czy miłość i ich wzajemnych powiązań. Stawia się tutaj dwa pytania ontologiczne, o istotę ludzkiej natury czy człowieczeństwa oraz o to, co powoduje, że dana osoba jest taka, jaką jest? Egzystencjaliści badają również ludzką

świadomość, przy założeniu, że tylko ludzie spośród świata zwierząt wiedzą, że mają świadomość. Świadomość jest fenomenem niepodzielnym, choć różnie zorientowanym. Fenomen, jako to, co dane, co zawiera świadomość, jest przedmiotem badań fenomenologii. Zatem bada się rozmaite typy czy aspekty świadomości ludzkiej.

Kolejną kategorią jest autentyczność. Przez zastosowanie wolnej woli do ciągłego poszerzania świadomości można zminimalizować niepokój, poprawić relacje z ludźmi oraz tworzyć wyzwania do dalszego rozwoju osobistego. W ten sposób człowiek prowadzi autentyczne życie. Podleganie cudzym wartościom, nieużywanie wolnej woli do rozwoju osobistego i przynoszącego efekty życia, powoduje, że staje się ono nieautentyczne. Autentyzm wymaga podjęcia ryzyka i odwagi.

Świadomość własnej śmierci jest kolejnym czynnikiem wnoszącym niepokój, który może motywować ludzi do pełnego, twórczego życia. Śmierć w egzystencjalizmie jest jego przeciwieństwem, jest niebytem, nicością, nieistnieniem. May zrozumienie (faktu) istnienia powiązał jednoznacznie ze zrozumieniem (faktu) nieistnienia. Ponadto ludzie mogą stopniowo umierać, gdy ich wartości są zagrożone, nieurzeczywistniane. To również powoduje niepokój, stanowi atak na czyjąś egzystencję. Autentyczne życie to również radzenie sobie z dosłowną i symboliczną śmiercią, lęk i autentyzm są nierozłączne (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 539-540).

Rzucenie jako fenomen w filozofii Martina Heideggera (Waśko, 2021, s. 259), przez Janusza Tarnowskiego określony mianem rzucenia w świat (Tarnowski, 2003, s. 250), określane też jako faktyczność lub podstawa istnienia oznacza te fakty czy warunki lub okoliczności, nad którymi jednostka nie panuje. Ten determinizm w ludzkim życiu oznacza, że Dasein w dużym zakresie jest konstytuowane przez czynniki, na które dana osoba nie ma wpływu, jak: narodzenie się i śmierć, pewne naturalne zdarzenia, uwarunkowania genetyczne, talenty (jak zdolności artystyczne, muzyczne lub matematyczne), warunki kulturowe, historyczne, rodzinne i społeczne w kontekście przyścia na świat. Jednak te uwarunkowania w dużej mierze konstytuują Dasein i to właśnie w oparciu o nie człowiek może korzystać z osobistej wolności. Nawet fakty niemożliwe do kontrolowania mogą być przez człowieka odpowiednio interpretowane, cenione i wyzwalające określone działania, co jest kwestią osobistych wyborów. May w pracy *Freedom and destiny* (*Wolność i przeznaczenie*) cechę tę nazwał przeznaczeniem, które stanowi „wzorzec ograniczeń i talentów, ustanawiający „dane” w życiu” (May, 1981, s. 89). Według uczonego te osobiste ograniczenia egzystencji nadają sens osobistej wolności. Wynika z tego, że determinizm i wolność są ze sobą

ściśle splecione, jedno tworzy drugie, jakby zakreślają wokół siebie coraz szersze kręgi (May, 1981, s. 84).

Główne zagadnienia psychologii egzystencjalnej Rollo Maya oraz ich powiązania z samowychowaniem człowieka

W psychologii egzystencjalnej Maya można wyodrębnić szereg tematów bezpośrednio powiązanych z procesem samowychowania człowieka, kierowanego samodzielnie rozwojem różnych aspektów człowieczeństwa. Przede wszystkim należy wskazać na zagadnienie ludzkiego dylematu, który tworzy dychotomię przedmiot-podmiot. Egzystencjalny fenomen rzucenia, czy też według Maya – przeznaczenia, oznacza, że to zmienne obiektywne dostarczają bodźców, które stymulują ludzi do określonych reakcji, tworzą wymiar przedmiotowy człowieka. Podmiotowy wymiar wiąże się ze świadomością „obróbką” tych dostrzeganych bodźców, informacji. Są one nie tylko dostrzegane, ale przetwarzane, rozważane i wartościowane, co w rezultacie prowadzi do osobistych sformułowań i działań. Zatem samoświadomość wyzwala ludzi od determinizmu, stanowi wolność wyboru. Uczony w dziele *Man's search for himself* (*Człowiek poszukuje samego siebie*) wyraził to następująco: „Świadomość siebie daje nam moc stania poza sztywnym łańcuchem bodźca i reakcji, zatrzymania się, a przez to przechylenia się w jedną stronę, podjęcia decyzji o tym, jaka będzie reakcja” (May, 1953, s. 161).

W ten sposób przejawia się Dasein w twórczości Maya. Osoba tkwi w sytuacji stworzonej przez deterministyczne siły i aby ją w pełni zrozumieć, trzeba wziąć pod uwagę pełną dychotomię, część obiektywną i subiektywną, fizyczność i świadomość (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 541). Zdaniem Maya, Burrhus F. Skinner podkreślał stronę przedmiotową człowieka, a z kolei Carl Rogers stronę podmiotową ludzkiego dylematu. Skinner przeciwstawiał się doświadczeniom subiektywnym, lecz May w pracy *Psychology and the human dilemma* (*Psychologia a dylemat ludzki*) pytał go: „Czy nie jest faktem, że ludzie reagują na wewnętrzne doświadczenie swojego środowiska, postrzegają je w kategoriach swoich przeszłych doświadczeń i interpretują je w kategoriach własnych symboli, nadziei i obaw?” (May, 1967, s. 15).

Również stanowisko Rogersa zostało skrytykowane za nadmierne podkreślanie aspektu subiektywnego oraz pominięcie w analizie ludzkiej egzystencji negatywnych sił, jak emocje gniewu, agresji, wściekłości i wrogości. Jednostka nie zawsze racjonalnie wybierze to, co dla niej dobre, jak chciał Rogers, ale jej wybory mogą być podyktowane irracjonalnymi uczuciami. Zatem trzeba konfrontować się w sposób aktywny ze złem i dobrem

w człowieku, społeczeństwie i świecie (May, 1967, s. 18; Hergenhahn i Olson, 2003, s. 541).

W dziele *Miłość i wola* (*Love and will*) May wskazał, zwłaszcza w ostatniej części, na intencjonalność jako środek częściowo przewyżczający dychotomię podmiotu i przedmiotu. Intencjonalność, co należy podkreślić, jest warunkiem *sin qua non* wszelkiego wychowania i samowychowania (Łobocki, 2004, s. 54-55). Myślenie, miłość i wszystkie ludzkie doświadczenia, i emocje noszą znamiona intencjonalności. Jednostka ocenia aspekty rzeczywistości obiektywnej pozytywnie lub negatywnie i sama decyduje, czemu ma poświęcić swoją uwagę i co ma przyciągać, a czego unikać. Zatem intencjonalność jest zdolnością człowieka do jednostkowego selektywnego postrzegania i oceniania zdarzeń, i rzeczy w świecie, ich znaczenia, a także dokonywania wyborów. Stanowi ważny składnik Dasein, wskazuje na osobiste i dynamiczne relacje człowieka ze światem. To osobiste przekonania, wartości i doświadczenia rzutują na ludzkie reakcje. Intencjonalność powiązana z wolną wolą pozwala przekraczać ludzkie ograniczenia. Tym samym człowiek staje się życiowo twórczy, w pełni witalny, żywotny i zaangażowany w swoje życie (May, 1998, s. 235-259).

May, jak większość egzystencjalistów, uważa lęk czy doświadczenie niepokoju jako część ludzkiej istoty. Uczony odrzucił biologiczną interpretację lęku dokonaną przez Sigmunta Freuda, bardziej ufając w tym zakresie wyjaśnieniom Kierkegaarda. Wolność i lęk są ze sobą powiązane, gdyż człowiek niepokoi się, gdy jego wybory i wartości są zagrożone. Ludzka interpretacja życia i świata ma charakter symboliczny i wartościujący, co stanowi treść jaźni człowieka. Zatem zagrożenia wartości uważanych przez jednostkę za istotne dla jej egzystencji, dla „ja”, wywołują lęki. Mogą one dotyczyć zachowania życia, zdrowia fizycznego i psychicznego, miłości do kogoś, prestiżu, patriotyzmu, znaczenia pracy naukowej albo wiary religijnej itp. Jak May pisał w dziele *Psychologia i dylemat ludzki*, gdy człowiekowi odbierze się psychologiczną i duchową wolność, nierzadko stanowi to większe dla niego zagrożenie niż sama śmierć i podyktowane tym wybory mogą stanowić najbardziej dojrzałą formę ludzkiego zachowania (May, 1967, s. 73).

Rozwój ludzkiej osoby to nieustanne kwestionowanie rdzenia egzystencji, czyli wypracowanej struktury znaczenia (*structure of meaning*), co jest powiązane z niepokojem i lękiem. Ma on jednak charakter normalny i zdrowy. Rozwijając się człowiek rezygnuje z przeszłych wartości dających mu poczucie bezpieczeństwa na rzecz przyszłych, otwierających nowe perspektywy (May, 1967, s. 81).

Normalny lęk nie powinien być przedmiotem eliminacji we współpracy z psychoterapeutami, ale istnieje również tzw. lęk neurotyczny. Powstaje, gdy ludzie doświadczający normalnego lęku próbują przed nim uciec w konformizm, szukając w nim rzekomego bezpieczeństwa. Jednak rezygnują oni z wolności osobistej i blokują rozwój osobisty. Lęk neurotyczny przejawia się często jako reakcje nieproporcjonalne do zagrożenia, wynika z blokowania aktywności i świadomości. Gdy pojawia się kryzys w trakcie rozwoju osoby i zagrożenia jej dotychczasowych wartości, i gdy nie potrafi ona sprostać normalnemu lękowi, który temu towarzyszy, rozwija się lęk neurotyczny, przy akceptacji dogmatów, religijnych czy naukowych. Zatrzymuje on jednostkę w rozwoju świadomości i wywołuje u niej intensywne poczucie winy (May, 1967, s. 80). Uczony traktuje to poczucie winy jak problem stanowiący część ludzkiej kondycji. Wina nie jest skutkiem naruszenia obowiązującego kodeksu moralnego, ale blokady w rozwoju pełnego potencjału człowieka, ma zatem charakter ontologiczny. Podobnie jak lęk, również poczucie winy może być normalne, ale też nerwicowe. Normalne uzdrowi egzystencję, a neurotyczne może ją wyniszczać. Gdy ktoś podejmuje wyraźne ryzyko w celu poszerzenia świadomości, doświadcza również wyrażenie normalnego lęku, ale też to podjęcie ryzyka wyraźnie zmniejsza normalne poczucie winy. Jest zupełnie odwrotnie z niepodjęciem ryzyka, gdy w rezultacie wzrasta lęk neurotyczny i potęguje się nerwicowe poczucie winy (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 545).

Aksjologia pedagogiczna Rollo Maya

Wartościowanie stanowi część ludzkiej natury a wartości uosabiają w symbolicznej formie szczególnie ważne doświadczenia. System wartości osoby pozwala jej określić znaczenie danego doświadczenia i wywoływanych przez nie emocji, a także wskazuje na wartości-cele do zrealizowania w przyszłości. Ponadto „osoba może sprostać lękowi w takim stopniu, w jakim jej wartości są silniejsze niż zagrożenie” (May, 1967, s. 51).

Według Maya istnieje pewien wzorzec rozwojowy, dotyczący kształtowania się wartości u człowieka. Małe dziecko ceni sobie miłość, opiekę i odżywianie, jakie zapewnia mu matka, a zagrożenie tych wartości wywołuje u niemowlęcia niepokój. Starsze dziecko ceni sobie akceptację, sukces i status wśród swoich rówieśników. Te nowe wartości nie pochodzą od wcześniejszych, lecz oddają podstawową ludzką naturę, opierającą się na wolności, planowaniu przyszłości i poprawie ludzkiej kondycji, ostatecznie obejmując ludzkość jako całość. Ponadto w tym procesie dojrzewania wartości człowiek osiąga bezpieczeństwo, pewność siebie i satysfakcję, gdy nie tyle je

odnajduje, co posiada świadomość bycia zaangażowanym i oddanym w ich poszukiwaniu (May, 1967, s. 82).

Aby pozytywnie rozwijać się, dziecko, dorastając, musi porzucić chęć polegania na rodzicach, zatem wartości cenione w dzieciństwie i młodości. W świecie szybkich zmian i wszędzie ujawniających się problemów i konfliktów, tradycyjne wartości mogą się nie sprawdzać. Kryzys tożsamości lat pięćdziesiątych zdaniem Maya przekształcił się w kryzys utraty poczucia znaczenia, czemu towarzyszy samotność, niepokój i bezradność. Ludzie są traktowali jako masy konsumujące, co umacnia masowa komunikacja i edukacja. Młode pokolenie nie potrafi odnaleźć w kulturze realnych wartości przystających do ich świata (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 546). Gdy ludzie nie mają ugruntowanych własnych wartości, szukają swojego znaczenia przez odwołanie się i poleganie na rzeczach zewnętrznych, np. ocenach rówieśników, nauczycieli, dogmatach religijnych, obyczajach społecznych. Ci, którzy wypracowali własne silne wartości mogą brać pod uwagę i rozważyć te zewnętrzne wartości, jednak nie uzależniają się od nich.

Gdy człowiek wypracuje dojrzałe wartości, lepiej radzi sobie z aktualnymi wydarzeniami, uwzględnia uczucia i wartości innych, dzięki czemu tworzy też pełne znaczenia relacje międzyludzkie, a także orientuje się na przyszłość, angażuje się w poprawę sytuacji tego wymagających. To zaangażowanie stanowi również ontologiczną cechę człowieka. Wartości danej osoby, świadomie wybrane, zdecydowanie wpływają na jej zachowania, zatem człowiek jest odpowiedzialny za podejmowane przez siebie działania. Wartościowanie jednoczy świadomość i zachowanie człowieka, wymaga też zaangażowania i wyjścia poza rutynę czy automatyzm. Tak oto człowiek może świadomie wybierać i odpowiadać za swoje wybory (May, 1967, s. 220; Hergenhahn i Olson, 2003, s. 546-547).

Podobnie jak Theodor W. Adorno i Mozi, May podkreślił wartość miłości. W jego przekonaniu tylko połączenie czterech wyodrębnionych jej rodzajów tworzy autentyczną miłość. Seks wiąże się z zaspokojeniem fizycznym, eros – z chęcią zjednoczenia się z drugą osobą w wypełnionej czułością i twórczością relacji, filia – z przyjaźnią czy miłością braterską oraz agapé – z szacunkiem i bezinteresowną troską o dobro drugiej osoby, co przypomina bezinteresowny pozytywny szacunek w koncepcji Rogersa (Hergenhahn i Olson, 2003, s. 547-549).

May postulował, podobnie jak Maslow (Zieliński, 2022, s. 55-57), powołanie nowej nauki – humanistycznej, albo też takie przekształcenie obecnej, że uwzględniałaby ona zarówno ludzką wolność, znaczenie doświadczenia fenomenologicznego, jak i symboli i mitów, analizowanie przeszłości,

teraźniejszości i opcji przyszłości, a także proces wartościowania (May, 1967, s. 199; Hergenbahn i Olson, 2003, s. 553). Również, podobnie jak Maslow, May nie porzucił idei obiektywnego badania ludzi, jednak miał świadomość, że potrzeba do tego nowej metodologii, czegoś takiego, jak opis egzystencjalny oparty na egzystencjalnej konceptualizacji osobowości. Zawiera on dociekanie odpowiedzi na chociażby takie pytania: czy szukamy głębszego sensu życia? Czy rozwijamy się przez dokonywanie wyborów? Czy uciekamy od wolności?

Podsumowanie: samowychowanie w kontekście omówionych koncepcji Rollo R. Maya

May, analizując podstawową cechę wychowania, intencjonalność, stwierdził, że większość ludzi wychowanych w wiktoriańskiej, woluntarystycznej tradycji, rozumie ją jako świadomość celu czy zamiar. Jednak istnieje bardziej pierwotne znaczenie – samozainteresowanie, które pozwala na rzeczywiste poznanie wiedzy i działanie, gdyż bez dogłębnego przepracowania „siebie” nie uda się zrealizować wytyczonych celów i dążeń (May, 1998, s. 240-242).

Dla Kazimierza Sośnickiego celem wychowania jest wdrożenie do samowychowania, rozwoju psychiki człowieka w oparciu o dodatnie i niesprzeczne ze sobą wartości wychowawcze (Sośnicki, 1967, s. 97-101). W rozumieniu Bogusława Śliwerskiego, w procesie samowychowania ujawniają się dwie tendencje, które można nazwać w pewnym uproszczeniu egoistyczną i altruistyczną, wyraźnie ze sobą powiązane. Samowychowanie jest aktywnością jednostki opartą na zbiorze reguł, które pozwalają jej wybrać czynności prowadzące do określonego celu, którym może być realizacja własnego potencjału, a wtedy samowychowanie wiąże się bezpośrednio z samorealizacją (Śliwerski, 2012, s. 257, 269).

Rozpatrując te zagadnienia w kontekście pedagogiki egzystencjalnej opisanej przez Janusza Tarnowskiego, można zauważyć jej bezpośrednie powiązanie z rozwojem osoby, a zatem przedmiotem zainteresowań również pedagogiki personalistycznej. Obie tendencje egzystencjalizmu, religijne i niereligijne, a te ostatnie mogą być również naukowe, można odnaleźć w koncepcji egzystencjalnej Maya, na co wskazuje chociażby jego biografia. Zdaniem Tarnowskiego dojrzała osoba kształtuje się w procesie wychowania przesyconego wartościami filozofii egzystencjalnej, spośród których uczony wybrał i przedstawił trzy kategorie pedagogiczne: dialog, autentyczność i zaangażowanie (Tarnowski, 2004, s. 258-260). Zastanawia dobór tych właśnie kategorii, a pominiecie chociażby wolności.

W koncepcji filozoficznej (antropologicznej i aksjologicznej) oraz psychologii egzystencjalnej Rollo Maya kategorie i wartości o charakterze pedagogicznym są bogatsze i tworzą spójny system wyjaśniający egzystencjalny i humanistyczny rozwój człowieka. Człowiek, będąc nierozdzielny od świata, dąży w stronę podmiotowości i podlega zmianom, będąc przy tym aktywnym i wartościującym. Na tej drodze samorozwoju towarzyszy mu często samotność, zagubienie i lęk. Przeżywa kryzysy (jak w pedagogice Otto F. Bollnowa) powiązane z kwestionowaniem przyjętych wartości, którym towarzyszy lęk i poczucie winy. Jego zachowanie nie jest zdeterminowane, ale opiera się na wolności wyboru. Samoświadomość dzięki wartościowaniu wyzwala go od dychotomii podmiot-przedmiot i pozwala mu jako podmiotowi stosować wolną wolę, choć powinien w swoim rozwoju zawsze uwzględniać przedmiotowość i podmiotowość swej natury oraz tego konsekwencje. Intencjonalność, wartościowanie, tworzenie własnego systemu wartości i w konsekwencji własne wybory sprawiają, że doświadcza twórczego życia, pełnego energii i żywotności, a satysfakcję przynoszą mu nie tyle zrealizowane cele, co droga do nich prowadząca, do prawdy, dobra i piękna. To wartości i symbole tworzą ludzką jaźń, a samowychowanie jest ich przewartościowywaniem, w celu wytyczenia nowej i szerszej ludzkiej perspektywy. Wolność u Maya jednoznacznie wiąże się z odpowiedzialnością (wobec siebie i innych, jak u Eduarda Sprangera) i zaangażowaniem, z byciem autentycznym, a kolejne ważne wartości samowychowawcze to miłość i odwaga. Dodatkowo May posługuje się kategoriami lęku i poczucia winy oraz daimoniczności (*daimonic* jako stan całkowitego pochłonięcia czymś, wielka intensywność świadomości) (May, 1998, s. 126-157), które mogą być siłami zarówno twórczymi, jak i destrukcyjnymi w procesie rozwoju człowieka.

Zaprezentowane stanowisko Maya w dużej mierze wzbogaca, zwłaszcza od strony zrozumienia procesów psychologicznych i osobowościowych, rozumienie procesu samowychowania człowieka. Ponadto, gdy człowiek lepiej rozumie te procesy, łatwiej jest mu odróżnić naturalne lęki i poczucie winy od takich ich objawów psychicznych i zachowań, które wymagają pomocy psychoterapeutycznej, choćby terapeuty egzystencjalnego (May, 1995). Terapia w ujęciu Maya ma pomagać ludziom w przewyżnianiu uczucia życiowej pustki czy jałowości, anomii i cynizmu wskazując na omówione już wartości ludzkie (Zimbardo, 1999, s. 688). Teoria rozwoju człowieka R. Maya jest też bliska koncepcji dezintegracji pozytywnej w rozwoju osobowości Kazimierza Dąbrowskiego.

Bibliografia:

- Hergenhahn, B. R., Olson, M. H. (2003). *An Introduction to Theories of Personality*, wyd. 6. New Jersey: Prentice Hall.
- Łobocki, M. (2006). *Teoria wychowania w zarysie*, wyd. 3. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- May, R. (1950). *The meaning of anxiety*. New York: Abingdon-Kokesbury.
- May, R. (1953). *Man's search for himself*. New York: Norton.
- May, R. (1967). *Psychology and the human dilemma*. New York: Van Nostrand.
- May, R. (1981). *Freedom and destiny*. New York: Norton.
- May, R. (1995). *O istocie człowieka. Szkice z psychologii egzystencjalnej*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- May, R. (1998). *Miłość i wola*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Sartre, J.-P. (2007). *Byt i nicość. Zarys ontologii fenomenologicznej*. Kraków: Zielona Sowa.
- Szydłowska, W. A. (1992). Egzystencjalizm jako ontologia hermeneutyczna: opowieść człowieka, opowieść bycia. *Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria*, II, 3, 22-34.
- Śliwerski, B. (2012). *Pedagogika ogólna. Podstawowe prawidłowości*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Tarnowski, J. (2004). Pedagogika egzystencjalna. W: Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika*, t. 1 (s. 248-260). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Waśko, M. (2021). Fenomen rzucenia we wczesnej filozofii Martina Heideggera. *Argument*, 1, 259-276.
- Wołoszyn, S. (1998). *Nauki o wychowaniu w Polsce w XX wieku. Próba syntetycznego zarysu na tle powszechnym*, wyd. 2 poszerzone. Kielce: Dom Wydawniczy „Strzelec”.
- Zieliński, P. (2022). Koncepcja edukacji Abrahama Masłowa. *Studia z Teorii Wychowania*, 4, 53-64.
- Zimbardo, Ph. G. (1999). *Psychologia i życie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.